IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI KULTURY FIZYCZNEJ, SPORTU I TURYSTYKI**

(NR 37)

z dnia 12 stycznia 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 37)

12 stycznia 2021 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Jakuba Rutnickiego (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację Prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej na temat planów rozwoju futsalu w Polsce.

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Kuder** naczelnik wydziału w Departamencie Sportu Wyczynowego w Ministerstwie Sportu, **Jan Bednarek** wiceprezes Polskiego Związku Piłki Nożnej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer**, **Mariusz Pawełczyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Szanowni państwo, są dwie minuty po 13.00. Pozwolą państwo, że zaczniemy dzisiejsze posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Witam państwa posłów obecnych na sali oraz pracujących z nami w trybie zdalnym. Witam naszych gości. Dziś będziemy poruszali kwestie dotyczące futsalu. Witam panią naczelnik Wydziału Sportu Wyczynowego w Ministerstwie Sportu Annę Kuder. Witam przedstawicieli Polskiego Związku Piłki Nożnej. Jest z nami nasz dobry znajomy, jeszcze z czasów poselskich – pan Jan Bednarek, wiceprezes. Witamy ciebie.

Wiceprezes Polskiego Związku Piłki Nożnej Jan Bednarek:

Witam serdecznie. Pozdrawiam wszystkich w nowym roku. Wszystkiego najlepszego.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękujemy. Przypominają się stare dobre czasy, gdy jeszcze pan wiceprezes zasiadał także w polskim parlamencie i pracował w tej Komisji. Tym bardziej miło mi pana usłyszeć. Witam też członka zarządu PZPN – pana Adama Kaźmierczaka, przewodniczącego komisji do spraw futsalu. Dzisiaj będziemy rozmawiali o kwestiach futsalu i piłki plażowej. Witamy serdecznie.

Informuję, że dzisiejsze posiedzenie zostało zwołane przez marszałek Sejmu na podstawie artykułu 198 ust. 2 regulaminu Sejmu i prowadzone będzie z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Posłom uczestniczącym zdalnie przypominam, że przed posiedzeniem otrzymaliście państwo instrukcje w sprawie zgłaszania się do dyskusji i zabierania głosu w trakcie posiedzenia. Jednocześnie informuję, że posłowie obecni na sali obrad Komisji głosują przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej. Wówczas nie używają tabletów i nie logują się w systemie komunikacji elektronicznej. W celu stwierdzenia kworum przeprowadzone zostanie głosowanie. Proszę państwa posłów obecnych na sali o zagłosowanie za pomocą legitymacji, a posłów uczestniczących zdanie o zalogowanie się do aplikacji i w głosowaniu naciśnięcie przycisku w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu. Przystępujemy do głosowania. Bardzo proszę wszystkich państwa posłów, aby zagłosowali.

Czy mamy kworum? Dobrze. Bardzo dziękuję. Stwierdzam kworum.

Możemy przejść do rozpatrzenia porządku dziennego posiedzenia, który przewiduje informację prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej na temat planów rozwoju w futsalu w Polsce. Zanim oddam głos przedstawicielem Polskiego Związku Piłki Nożnej powiem, że jestem bardzo dumny, jako mieszkaniec Pniew, bo w naszym małym mieście ta dys-

cyplina sportu rozwija się wspaniale. Red Dragons Pniewy to zespół naprawdę z dużym potencjałem, który już od kilku lat z powodzeniem występuje w ekstraklasie futsalowej. Tym bardziej mi miło, że będziemy rozmawiać dzisiaj na temat tej jakże ciekawej i takiej bardzo efektownej dyscypliny sportu. Oddaję głos przedstawicielom Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Wiceprezes PZPN Jan Bednarek:

Panie przewodniczący, przede wszystkim dziękujemy za zaproszenie na dzisiejsze obrady. Dziękuję paniom i panom posłom, że znaleźli trochę czasu, żeby zaznajomić się z futsalem i jego przyszłością. Na wstępie chciałbym zaznaczyć, że to jedna z najbardziej dynamicznie rozwijających się dyscyplin sportu w Polsce. W opinii fachowców, analityków sportu, dziennikarzy jest najszybciej rozwijającą się grą zespołową w naszym kraju.

Szanowni państwo, Polski Związek Piłki Nożnej wychodzi naprzeciw coraz większemu zainteresowaniu jakim w Polsce cieszy się futsal. Staramy się jeszcze bardziej popularyzować te odmiany piłki nożnej między innymi wspierając je finansowo. Na tego rodzaju pomoc ze strony Polskiego Związku Piłki Nożnej mogą liczyć wszystkie bez wyjątku futsalowe kluby w Polsce. Bez względu na to w jakiej lidze rywalizują czy są klubami posiadającymi męskie czy kobiece zespoły. Aktywnie wspieramy także kluby zajmujące się wyłącznie szkoleniem dzieci i młodzieży.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że w halową odmianę futbolu grają w zasadzie wszyscy uprawiający piłkę nożną zawodnicy w Polsce. Zimą niemal każda ligowa drużyna piłkarska uczestniczy w zajęciach na hali. Jednym z etapów przygotowań do sezonu na otwartym boisku jest rozgrywanie meczów futsalowych. Jako ciekawostkę podam, że w futsalu pierwsze kroki stawiało wielu wybitnych piłkarzy. Można wymienić między innymi Pele czy Cristiano Ronaldo. W tej odmianie piłki nożnej nabywali technikę i umiejętności, które wykorzystali później w tradycyjnej odmianie piłki nożnej na trawie.

W naszym kraju budujemy coraz więcej hali widowiskowo-sportowych, które powstają nawet w najmniejszych miejscowościach, dając PZPN możliwość organizowania rozgrywek futsalowych oraz meczów międzypaństwowych, w każdym regionie w Polsce, przyczyniając się do jeszcze większej popularyzacji futsalu, a przede wszystkim do dobrej współpracy z samorządami w kraju.

Mając na uwadze sportowy rozwój dzieci i młodzieży Polski Związek Piłki Nożnej doprowadził do wprowadzenia punktacji za współzawodnictwo w futsalu, a co za tym idzie otrzymanie dotacji za zdobycie punktów w rywalizacji rozgrywek młodzieżowych. W tym momencie chciałbym bardzo serdecznie podziękować Ministerstwu Sportu i Turystyki za wsparcie i pomoc w realizacji tego programu. Myślę, że jest to program, który przede wszystkim przyczyni się do jeszcze większego rozwoju do tej dyscypliny sportu. To jakby bodziec do dalszego uprawiania futsalu w naszym kraju.

Szanowni państwo, w PZPN wyróżniamy 3 reprezentacje narodowe – pierwsza reprezentacja mężczyzn, reprezentacja Polski mężczyzn U-19 i reprezentacja Polski kobiet. Jako Polski Związek Piłki Nożnej, wspieramy dyscyplinę poprzez ciągły rozwój dostępu do elementów przygotowania sportowego i organizacyjnego. Zatrudniamy sztaby szkoleniowe, kadry składają się z najlepszych specjalistów w naszym kraju. To daje szansę osiągnięcia najwyższych celów sportowych oraz rywalizacji z najlepszymi drużynami na świecie, krajami takimi jak Brazylia, Portugalia, Włochy i Hiszpania. Muszę przyznać, że już kilka lat wstecz graliśmy mecze z Brazylią, Hiszpanią. Myślę, że jeżeli nasza reprezentacja i zawodnicy mają się uczyć piłki futsalowej, to od najlepszych. Wszystkie rozgrywki reprezentacji prowadzone w Polsce są dostosowane są do standardów obowiązujących w strukturach UEFA.

Szanowni państwo, Polski Związek Piłki Nożnej pokrywa koszty obsady sędziowskiej i obserwatorów między innymi w rozgrywkach Ekstraklasy mężczyzn oraz kobiet. Pokrywamy również koszty organizacji młodzieżowych Polski w kategoriach od U-13 do U-19 zapewniając nagrody, obrandowanie i transmisje telewizyjne lub internetowe. Dbamy i wspieramy rozwój trenerów w Polsce poprzez systematyczne prowadzenie kursów pozwalających podnieść kwalifikacje kadry trenerskiej, zapewniając najlepszych

specjalistów od gry na hali. Dodatkowo finansujemy i dbamy o podnoszenie kwalifikacji sędziów i obserwatorów przy kolegium sędziów PZPN.

Polski Związek Piłki Nożnej w latach 2014-2017 przyjął, zgodnie z wytycznymi konwencji trenerskiej UEFA, uchwały w sprawie organizacji kursów i spraw licencyjnych trenerów na poziomie UEFA Futsal B i Futsal C. Związek prowadził program warsztatowy konferencji dalszego kształcenia trenerów UEFA B i C oraz organizację jednodniowych konferencji organizowanych przez wojewódzkie związki piłki nożnej w naszym kraju. Kolejnym etapem strategii rozwoju futsalu jest pozyskanie klubów z wizerunkiem markowego klubu trawiastego. W rozrywkach biorą udział takie kluby jak Widzew Łódź, Legia Warszawa czy GKS Tychy. Obecnie prowadzimy rozmowy z Jagiellonią Białystok. Chcielibyśmy, żeby te markowe nazwy trafiły również i do innych klubów naszej Ekstraklasy. Przykładowo Barcelona posiada w swoich strukturach różne dyscypliny piłkarskie, piłkę ręczną. Walczymy o to i chcemy promować to, żeby nasze kluby posiadały w strukturach również futsal.

Ważnym czynnikiem rozwoju futsalu jest współpraca ze środowiskiem akademickim. Stąd wywodzi się aż 50% kadry zawodniczej. Organizacje akademickie prężnie działają na płaszczyźnie futsalu na świecie. W 2020 roku w naszym kraju w Poznaniu miały odbyć się Akademickie Mistrzostwa Świata w Futsalu. Niestety w związku z pandemią zostały one odwołane. Nie ma jeszcze terminu, kiedy one się odbędą. Chciałbym również poinformować, że dwa lata temu zakwalifikowaliśmy się do finałów akademickich mistrzostw świata, które odbyły się w Kazachstanie. Polska reprezentacja w tym turnieju zajęła ósme miejsce w kategorii mężczyzn i piąte miejsce w kategorii pań.

Myślę, że jako Polski Związek Piłki Nożnej również jesteśmy gotowi do wsparcia i pomocy. Odbyło się kilka spotkań z organizatorami tej imprezy. Przekazaliśmy im do dyspozycji naszych szkoleniowców – całą kadrę szkoleniową oraz tych, którzy będą współpracować z kadrą, cały sztab szkoleniowy. Myślę, że jesteśmy gotowi do wsparcia i pomocy przy organizacji tej wielkiej imprezy.

Ważnym celem strategii rozwoju futsalu jest dbanie o promocję tej dyscypliny poprzez transmisje meczów na portalu Polskiego Związku Piłki Nożnej „Łączy nas Piłka", w telewizji ogólnopolskiej oraz w innych środkach masowego przekazu. Zajmujemy się również pozyskiwaniem sponsorów tytularnych. Obecnie w Canal+ transmitowany jest jeden mecz każdej kolejki ligowej naszej Ekstraklasy. Chcielibyśmy, żeby docelowo były przynajmniej trzy mecze każdej kolejki. W okresie epidemii koronawirusa PZPN zadbał o wsparcie klubów w związku z tym w jak trudnej sytuacji się one znalazły. Każdy klub Ekstraklasy i pierwszej ligi otrzymał wsparcie od Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Chciałbym zatrzymać się nad informacją finansową i dać przykład roku 2020. Polski Związek Piłki Nożnej na rozgrywki krajowe wydał ogólnie 900 tys. zł, na sprawy sędziowskie o których wspomniałem, że również je finansujemy, wydaliśmy 1100 tys. zł. Jest to finansowanie sędziów i obserwatorów na imprezy futsalowe. Koszt naszej reprezentacji narodowej 2020 roku wyniósł 3170 tys. zł. Plan na reprezentacje na 2021 rok przewiduje kwotę 4300 tys. zł.

Szanowni państwo, w najbliższym czasie nasze reprezentacje narodowe futsalu wezmą udział w następujących spotkaniach: pierwsza reprezentacja mężczyzn – Mistrzostwa Europy 2017. Teraz odbędą się eliminacje. Myślę, że pan prezes Kaźmierczak opowie o terminach i wskaże te miejsca. Reprezentacja Polski do lat 19 rozegra mistrzostwa Europy, a reprezentacja kobiet miała mieć mistrzostwa Europy w 2020 roku, ale niestety ze względu na epidemię przesunięto tę imprezę na rok 2021. Myślę, że również będziemy mieli termin i ustaloną datę, ale na dzień dzisiejszy jeszcze nie jest ona dokładnie podana. Myślę, że w tym roku odbędą się też akademickie mistrzostwa świata, które zostały zaplanowane na rok 2020. Myślę, że w tym roku się odbędą – w Poznaniu, czyli w naszym kraju.

Wszystkie działania Polskiego Związku Piłki Nożnej i plan rozwoju futsalu w Polsce skierowane są na popularyzację tej dyscypliny oraz osiągnięcie awansu do najwyższych rozgrywek UEFA i FIFA, czyli finałów mistrzostw świata i Europy. Chciałbym w tym miejscu dokładnie państwu przedstawić, że Polski Związek Piłki Nożnej nie szkoli zawodników. Prowadzą to reprezentacje. Selekcjonujemy zawodników i najlepszych, naj-

bardziej wartościowych, sztab szkoleniowy powołuje do reprezentacji, którzy rywalizują na arenach międzynarodowych i światowych.

Nie ukrywam również, że warto wspomnieć o dużym profesjonalizmie w naszych klubach sportowych. Aktualnie rywalizują one o najwyższe trofea mistrzostw Europy i to nas cieszy, że coraz więcej zawodników można powołać do reprezentacji. Są to coraz bardziej wartościowi zawodnicy tej dyscypliny sportu.

To wszystko tytułem wprowadzenia. Poproszę teraz pana prezesa Adama Kaźmierczaka, aby pokazał kilka slajdów i przedstawił kilka informacji dotyczących tej pięknej dyscypliny sportu, jaką jest futsal. Proszę, panie Adamie.

Członek zarządu PZPN Adam Kaźmierczak:

Szanowni państwo, mamy przygotowaną krótką prezentację, która pokaże to wszystko, co robimy dla polskiego futsalu. Nie ukrywam, że to ma pokazać pewien progres, o którym mówił pan Bednarek, czyli znaczący rozwój. Pokażemy to poprzez dane z ostatnich 4-5 lat. To pokazuje to wszystko co Polski Związek Piłki Nożnej robi dla futsalu, ale jednocześnie pokazuje też to wszystko, co dzieje się w polskim futsalu. Pokażemy tę prezentację i obraz polskiego futsalu w kilku elementach: szkolenie i rozgrywki międzynarodowe oraz krótko omówimy sytuację jak wygląda to aspekcie krajowym.

Jeżeli chodzi o szkolenie i rozgrywki międzynarodowe, to w ramach Polskiego Związku Piłki Nożnej jest departament, który zajmuje się tą problematyką. Z jednej strony mamy kwestie związane z prowadzeniem reprezentacji narodowych, a z drugiej strony problem bardzo ważki, który w naszej ocenie stanowi kamień milowy w rozwoju tej dyscypliny, czyli kształcenie trenerów. Bez dobrych trenerów niestety nie będziemy mieli dobrych zawodników. Reprezentacje narodowe – pierwsza reprezentacja mężczyzn już za kilka dni rozpoczyna batalię o awans do mistrzostw Europy. To jest o tyle ważne, iż na ostatnich mistrzostwach Europy, w ocenie nie tylko naszej, ale również wielu federacji, byliśmy takim czarnym koniem tej imprezy. Udało się pokazać, że polski futsal ma się bardzo dobrze. Zabrakło trochę szczęścia podczas mistrzostw, które odbyły się dwa lata temu w Słowenii. Niewiele zabrakło, aby reprezentacja Polski uzyskała awans do strefy medalowej. Myślę, że ten awans do mistrzostw Europy będzie odzwierciedleniem tego, że futsal się rozwija i ma się dobrze.

Tak jak powiedziałem, już 28 stycznia będzie pierwszy mecz wyjazdowy z aktualnym mistrzem Europy – z Portugalią. To bardzo trudny wyjazd, ale będziemy podejmowali walkę. Trzeba spróbować sprawić niespodziankę. Następnie już 3 lutego będzie rewanż w Polsce. Przyjeżdża mistrz Europy. Pozostaje tylko wyrazić ubolewanie, że niestety ten mecz odbędzie się bez udziału publiczności, ale nie mamy na to wpływu. Zapewniamy możliwie najlepsze warunki jakie tylko można sobie wyobrazić. Ten mecz odbędzie się w łódzkiej Atlas Arenie. To czternastotysięczny obiekt. Myślę, że będzie to pewnego rodzaju handicap dla reprezentacji Polski. Stworzymy im na pewno takie warunki, aby zainaugurowali tę rywalizację zdobywając punkty z absolutnym faworytem naszej grupy.

Jeżeli chodzi o reprezentację młodzieżową, to niestety, ale ze względu na pandemię, eliminacje do mistrzostw Europy zostały przeniesione na kolejny sezon. W tym roku pozostaje nam tylko zorganizować konsultacje szkoleniowe. Niestety nie będzie rywalizacji na poziomie Europy.

Reprezentacja kobiet przygotowuje się do startu w eliminacjach mistrzostw Europy. Pierwsza runda już w maju. Podczas ostatniej batalii grupowej polskie reprezentantki zajęły trzecie miejsce w trudnej grupie. Myślę, że w tym roku mają szansę powalczyć o promocję do mistrzostw Europy.

Jeżeli chodzi o sprawę, o której wspomniałem, czyli co stanowi ten kamień milowy w rozwoju futsalu, czyli szkolenie, to można powiedzieć, że w ciągu sześciu lat bardzo zintensyfikowaliśmy działania w zakresie. Realizujemy to wszystko do czego jesteśmy zobligowani poprzez wytyczne UEFA, ale myślę, że można z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, że poszliśmy o krok dalej. Obecnie, jeżeli chodzi o system licencjonowania trenerów, to na dzień dzisiejszy na najwyższym poziomie europejskim Futsal B licencję posiada 85 trenerów pracujących w polskich klubach. To już daje taką liczbę, która w zupełności zaspokaja obecne potrzeby klubów. Trzeba powiedzieć, że na poziomie –

tym najwyższym – czy ekstraklasy i pierwszej ligi w chwili obecnej występuje 41 drużyn, a więc jest co najmniej 2 trenerów na jedno miejsce. Na tym niższym poziomie jest 78 trenerów i tutaj jest sporo do zrobienia. Zdajemy sobie z tego sprawę. Dlatego praktycznie dwa razy w roku staramy się organizować, przy współudziale związków wojewódzkich, kursy Futsal C. Wszyscy chętni, którzy do tej pory pracują na trawie mogą poznać niuanse pracy w futsalu i złapać tego bakcyla, aby w sytuacji, w której ta dyscyplina tak prężnie się rozwija mogli znaleźć sobie niszę na rynku. Bardzo istotną sprawą jest to, iż wprowadziliśmy specjalizację dla trenerów pracujących w futsalu. Wprowadziliśmy zasadę, aby w procesie licencyjnym, który jest odnawiany w okresach trzyletnich było co najmniej pięć godzin kursów na specjalistycznych konferencjach futsalowych. Organizujemy je przynajmniej raz w roku na terenie każdego związku wojewódzkiego. Ponadto opracowaliśmy taki specjalny program, który jest przedstawiany na wszystkich konferencjach trenerskich organizowanych w całej Polsce i dodatkowo na konferencjach dedykowanych dla trenerów pracujących grupami młodzieżowymi, czyli konferencja grass roots. Pokazujemy korelację z piłką trawiastą. Jest ona bardzo silna i trzeba to wykorzystywać, mając na względzie rozwój i jednej i drugiej dyscypliny. Tak jak powiedział pan prezes Bednarek, wielcy piłkarze rozpoczynali od gry na hali. Podał przykłady Pele i Ronaldo. Z naszego podwórka możemy powiedzieć, że zawodnik, który do tej pory jeszcze gra na boiskach Ekstraklasy, były reprezentant Polski, Krzysztof Mączyński – jedna z ikon futsalu. To człowiek, który bodajże dwu lub trzykrotnie zdobył mistrzostwo Polski w klubowym futsalu i on tę swoją wielką karierę kontynuuje na boiskach trawiastych.

Kolejna rzecz, którą wprowadzamy to w tej chwili przygotowany jest taki suplement do sztandarowego projektu Polskiego Związku Piłki Nożnej, czyli narodowy model gry. Grupa trenerów specjalizujących się w tej dyscyplinie przygotowuje wydawnictwo. Zakładamy, że pod koniec tego roku będzie już ono dostępne dla wszystkich chętnych i zostanie rozdysponowane przede wszystkim w klubach, które zajmują się szkoleniem futsalowym.

Kolejna rzecz, o której wspomniałem, to rozgrywki krajowe. Mamy ten system rozgrywek, można powiedzieć, skorelowany z tym co się dzieje w tym trawiastej, więc Ekstraklasa futsalu prowadzona jest przez niezależną spółkę Futsal Ekstraklasa. Spółka ta prowadzi rozgrywki na podstawie umowy wiążącej ją z Polskim Związkiem Piłki Nożnej. Oczywiście mamy kontrolę nad wszystkim, co się dzieje. Nadzorujemy proces licencyjny. Spółka ta prowadzi jednak rozgrywki w sposób niezależny. W tym sezonie ze względu na pandemię w rozgrywkach ekstraklasy uczestniczy 17 drużyn, a więc co najmniej cztery drużyny niestety będę musiały opuścić ten poziom rozgrywkowy. Jest to związane z tym, że w trakcie rundy wiosennej niestety nie udało się dokończyć rozgrywek sezonu. Przyjęliśmy założenie, które funkcjonowało niższych szczeblach rozgrywkowych, czyli zrezygnowaliśmy ze spadków z poszczególnych klas rozgrywkowych.

Pierwsza liga futsalu obejmuje dwie grupy północ-południe po 14 drużyn. Bardzo cieszy, że coraz więcej klubów pokazuje bardzo wysoki poziom organizacyjny. Myślę, że to ten element, który pozwala z optymizmem patrzeć w przyszłość i ze spokojem przyglądać się rozwojowi tej dyscypliny. Jest jeszcze jedna rzecz, która ma dla nas kolosalne znaczenie, czyli rozwój futsalu na, nazwijmy to, do tej pory szczeblu wojewódzkim. Docelowo i będziemy chcieli to zrobić w ciągu najbliższego sezonu bądź maksymalnie dwóch, planujemy wprowadzić drugie ligi w układzie makroregionalnym, a więc trochę na wzór trzeciej ligi funkcjonującej w piłce trawiastej.

Puchar Polski Mężczyzn, Puchar Polski Kobiet to rozgrywki, które prowadzimy od jakiegoś czasu. Staramy się też mobilizować wszystkich do udziału w tych rozgrywkach poprzez wprowadzenie nagród finansowych za zdobycie Pucharu Polski, a także osiągnięcie wysokich miejsc. Rozumiemy przez to udział chociażby w Pucharze Polski Kobiet Final Four. Każdy klub, który znajduje się w tej najlepszej czwórce otrzymuje od Polskiego Związku Piłki Nożnej określoną gratyfikacje finansową. Zatem rozgrywki kobiet, Ekstraliga i dwie grupy pierwszej ligi kobiet.

Przy rozgrywkach krajowych zatrzymamy się na chwileczkę nad tym, co nas bardzo cieszy i stanowi ogromny sukces i klubów i Polskiego Związku Piłki Nożnej. Jest to roz-

wój piłkarstwa młodzieżowego. Taki sztandarowy projekt to młodzieżowe mistrzostwa Polski, które odbywają się w czterech kategoriach męskich i trzech kategoriach kobiecych. Proszę zwrócić uwagę na ten znaczący progres. W sezonie 2016-2017 łączna liczba drużyn uczestniczących w rozgrywkach wynosiła 192 z podziałem na poszczególne kategorie, natomiast w obecnym sezonie mamy już 343 drużyny. Stanowi to prawie 100% wzrost. Jak podkreślał pan Bednarek, bardzo ważna była decyzja Ministerstwa Sportu podjęta wspólnie z Instytutem Sportu o wpisaniu rozgrywek młodzieżowego futsalu do systemu współzawodnictwa dzieci i młodzieży. W naszej ocenie jest to rzecz, która może spowodować przeskok, jeżeli chodzi o rozwój młodzieżowego futsalu. Zauważamy, iż w tym roku wiele klubów funkcjonujących na trawie zgłasza drużyny do rozgrywek futsalowych, wiedząc że to z jednej strony przyniesie duże korzyści z punktu widzenia szkoleniowego, a z drugiej strony, nie ma co ukrywać, każda złotówka jest dla klubów bardzo cenna. Sukces sportowy w tym zakresie wiąże się z odpowiednią gratyfikacją finansową. Jak podkreślił prezes Bednarek, ogromne podziękowania z naszej strony za to, że po kilku latach udało się zakończyć sukcesem cały proces wprowadzania młodzieżowego futsalu do systemu współzawodnictwa.

Jeżeli chodzi o systemy wspierania szkolenia dzieci i młodzieży, bo to jest dla nas z punktu widzenia statutowych zadań Polskiego Związku Piłki Nożnej rzecz bardzo istotna, staramy się promować tych, którzy szkolą i zajmują się dziećmi i młodzieżą. Od bodajże trzech lat prowadzimy taki program, który promuje tych wszystkich, którzy uczestniczą w młodzieżowych mistrzostwach Polski. Przyjęliśmy takie założenie, że za każdą drużynę zgłoszoną do tych rozgrywek Polski Związek Piłki Nożnej przekazuje klubowi kwotę 2500 zł. Zdaję sobie sprawę, że nie jest to ogromna kwota, ale jednocześnie wiemy o tym, że dla wielu klubów funkcjonujących w futsalu są to dość wymierne pieniądze, które są rzeczywiście przeznaczane na dalszy rozwój piłki młodzieżowej w tych klubach. Widząc rozwój młodzieżowego futsalu, planujemy wprowadzić od kolejnego sezonu, czyli 2022-2023, Centralną Ligę Juniorów w Futsalu, aby jeszcze bardziej zintensyfikować szkolenie dzieci i młodzieży i doprowadzić do sytuacji, w której najlepsi, najsilniejsi będą rywalizowali na poziomie ogólnopolskim od samego początku, nie w układzie jednego czy dwóch turniejów eliminacyjnych i potem ewentualnego finału, ale w układzie normalnych rozgrywek ligowych.

Bardzo istotna sprawa – w latach 2021-2023 planujemy prowadzić szkolenia w formie podstawowej wiedzy z zakresu futsalu dla nauczycieli wychowania fizycznego i to przede wszystkim dla tych nauczycieli, którzy zajmują się początkowym okresem kształcenia – w klasach 1-3. Program „Futsal Start" przewiduje około 8 godzin szkoleń z zakresu podstaw futsalu, aby ludzie, którzy zajmują się wychowaniem fizycznym w szkole mogli zaszczepić bakcyla tej pięknej dyscypliny wśród najmłodszych.

Plan dalszy, czyli tak jak na wcześniejszych slajdach było pokazane, po pierwszych młodzieżowych mistrzostwach Polski U-13 chcielibyśmy zejść jeszcze niżej, aby także dzieci na etapie przygody z piłką w wieku lat 9-11 już zapoznały się z futsalem. To w jakiejś perspektywie może dać bardzo wymierne efekty.

Jeżeli chodzi o rozgrywki kobiet, o których już wspomniałem, nie będziemy w tej sprawie zabierali za dużo czasu. Rozwój tej dyscypliny jest może o tyle utrudniony, gdyż na chwilę obecną dziewcząt chętnych do futbolu nie jest jeszcze tak dużo, aby zupełnie spokojnie można było połączyć grę trawiastej piłki nożnej z odmianą futsalową. Robimy wszystko, żeby klubów futsalowych było jak najwięcej, ale zdajemy sobie sprawę z tego, że do tego potrzebny jest bardzo znaczący napływ młodych dziewczyn, które będą chciały grać w piłkę.

Puchar Polski już przedstawiłem. Króciutko opowiedziałem o futsalu. Dziękuję bardzo za uwagę. Jeżeli będą jakiekolwiek pytania lub wątpliwości, jesteśmy do dyspozycji.

Wiceprezes PZPN Jan Bednarek:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo. Myślę, że nie tylko w moim imieniu, ale wszystkich członków Komisji bardzo dziękujemy PZPN za tak profesjonalnie przygotowaną prezentację. Mamy też

wielką prośbę, bo jeszcze oczywiście będziemy przechodzili dyskusji, ale jeszcze przed nami głos przedstawicieli Ministerstwa Sportu. Mam wielką prośbę. To, w jaki sposób państwo realizujecie proces szkoleniowy i rozwój futsalu, i to w jak szybki sposób rozwija się ta dyscyplina sportu, może być świetnym przykładem dla innych sportów drużynowych. Jeżeli byłaby taka możliwość, bardzo państwa prosimy o przesłanie na adres e-mail sekretariatu Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki tej prezentacji. Naprawdę podeszli państwo do tego bardzo profesjonalnie, za co dziękujemy. Chciałbym jeszcze teraz poprosić panią naczelnik w Departamencie Sportu Wyczynowego w Ministerstwie Sportu o zabranie głosu. Bardzo proszę.

Naczelnik wydziału w Departamencie Sportu Wyczynowego w Ministerstwie Sportu Anna Kuder:

Panie przewodniczący, państwo posłowie, szanowni goście, bardzo dziękuję przedstawicielom Polskiego Związku Piłki Nożnej za niezwykłe interesującą, fachową i rzetelną prezentację, której wysłuchałam z wielkim zainteresowaniem. Dla informacji państwa posłów, bo państwo ze związku doskonale o tym wiedzą, Ministerstwo Sportu udziela dotacji dla PZPN w ramach programu szkolenia młodzieży uzdolnionej sportowo, wyłącznie na szkolenie kadr narodowych w młodzieżowych kategoriach wiekowych. Do tej pory Polski Związek Piłki Nożnej nie występował do nas o finansowanie kadr narodowych młodzieżowych w futsalu. Widzę tu pewne drobne zagrożenie, bo w ramach tego programu finansujemy konkurencje olimpijskie, a futsal jest dyscypliną nieolimpijską. W Departamencie Sportu Wyczynowego mamy również program skierowany na konkurencje i sporty nieolimpijskie. Zatem istniałaby jakaś możliwość nawiązania współpracy. Z wielką satysfakcją i zainteresowaniem będziemy kibicować naszym reprezentacjom futsalowym i liczymy na jego dalszy rozwój w naszym kraju. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję. Bardzo się cieszę, bo to bardzo często było podnoszone przez przedstawicieli futsalu, jeśli chodzi o kwestie wpisania rozgrywek futsalowych do współzawodnictwa dzieci i młodzieży, że to się udało zrealizować. To jest bardzo ważny krok. Ten postulat był bardzo często zgłaszany także podczas moich spotkań z przedstawicielami środowiska futsalowego.

Nasi goście przedstawili najważniejsze założenia, jeżeli chodzi o rozwój w futsalu. Możemy przejść do dyskusji. Szanowni państwo otwieram dyskusję. Zgłosili się poseł Matuszewski i poseł Zimoch. Oczywiście ja też pozwolę sobie zabrać głos. Pozwolą państwo, że na początku będą głosy parlamentarzystów, a później przejdziemy ewentualnie do odpowiedzi, czy to ze strony ministerstwa czy też Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, panowie prezesi, wiceprezesie Janie, panie prezesie Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Łodzi – panie Adamie, cieszę się bardzo, że możemy porozmawiać z wami na temat futsalu. Powiem szczerze, że z panem Janem znam się od dawna. Tak jak pan poseł Rutnicki, pan Jan był kiedyś posłem, a pan Adam Kaźmierczak to prezes okręgowego związku piłki nożnej w województwie łódzkim. Akurat też jestem z Łodzi i tym bardziej się cieszę.

Szanowni goście, państwo posłowie, powiem, że futsal naprawdę w ciągu ostatniego czasu się bardzo rozwinął. To już jest rzeczywiście ten poziom, gdzie coraz bardziej trzeba to w sposób jak najbardziej profesjonalny organizować i wspierać. Coraz więcej młodych ludzi, tak jak państwo mówili, garnie się do tego sportu. Mogę się pochwalić, że u mnie w Zgierzu też jest futsal – FC10 Zgierz. Obecnie jest na trzecim miejscu w pierwszej lidze, z dużymi aspiracjami, aby zagrać w przyszłym sezonie w Ekstraklasie. Wtedy będziemy rywalizowali z ulubionym klubem pana posła Rutnickiego z Pniew.

Powiem jeszcze, że coraz lepsze są te hale, które służą m.in. do rozgrywek w futsalu. Mówię o nawierzchniach, które odpowiadają wszelkim certyfikatom. W Zgierzu taka hala została otworzona miesiąc temu. Spełnia najwyższe normy dopuszczania, szczególnie mówię o nawierzchni. Wiemy doskonale, że kontuzje często zdarzają się nieodpowiednich nawierzchniach. Cieszę się, że za rządów Prawa i Sprawiedliwości tych hal

powstaje coraz więcej i mogę zagwarantować, że tak będzie dalej. Te hale będą powstawały, aby między innymi futsal się rozwijał.

Jeszcze raz chcę pogratulować tym, którzy sterują tym sportem ogólnopolskim. Mówię o panu wiceprezesie Janie Bednarku i o przewodniczącym komisji panu Adamie Kaźmierczaku. Składam duże gratulacje.

Chciałbym zapytać, bo zawsze ważne są pytania, o wsparcie, które dostają kluby Ekstraklasy i pierwszej ligi. Czy wsparcia od centrali piłki nożnej są takie same czy to jest w inny sposób rozdzielane? Chciałbym też zapytać czy w tych nowych halach, które są też, jeśli chodzi o publiczność robione jako coraz bardziej obszerne, to znaczy do tych hal wchodzi co najmniej 1000 osób, czy związek myśli o tym, aby wyjść z inicjatywą, aby imprezy masowe były, tak jak jest przy imprezach w halach artystycznych od 500 osób, czy nawet od 600-700 osób? Obecnie przypominam, że w przypadku powyżej 300 osób już trzeba robić imprezę masową. Czy tutaj będzie jakaś inicjatywa? W związku z tym pytaniem chcę też zapytać, czy związek prowadzi jakąś statystykę ilu kibiców przeciętnie przychodzi na mecz Ekstraklasy czy pierwszej ligi? To też jest ważne, tym bardziej, że widać, że ten sport będzie się rozwijał.

Kończąc, gratuluję jeszcze raz tych wszystkich bardzo dobrych, profesjonalnych rozwiązań jakie państwo wprowadzają. Wiemy doskonale, że i media, i nagłośnienie tej dyscypliny jest bardzo ważne. Bez pokazania tego szerzej, czy to w telewizji czy w innych nośnikach przekazu danej dyscypliny trudno ją promować. To gwarantuje popularność i jednocześnie spowoduje, że przykładowo również dziewczyny też będą zainteresowane uprawianiem tej dobrej dyscypliny sportowej, jaką jest futsal. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję panie przewodniczący. Pan poseł Zimoch, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Zimoch (KO):

Dziękuję bardzo. Muszę przyznać, że pan przewodniczący Matuszewski nie byłby sobą, gdyby w każdej wypowiedzi nie podkreślał czego to nie zrobiono za rządów Prawa i Sprawiedliwości. Szkoda, że pan również jako poseł ziemi łódzkiej nie powiedział, że za rządów Prawa i Sprawiedliwości upadł jeden z najlepszych, najmocniejszych klubów futsalowych w ostatnich latach. Stało się to kilka dni temu. Pewnie pan nawet nie wie, że chodzi klub ze Zduńskiej Woli. Nie mieszajmy tutaj polityki, pani przewodniczący, bo hale powstają, ale także dzięki władzom samorządowym w Polsce. Pan dobrze wie, w jakich czasach powstały największe hale, przepiękne obiekty sportowe.

Mam pytania. To, o czym powiedziałem między innymi jest pytaniem do panów prezesów, których serdecznie witam. Bardzo miło panów widzieć. Kiedy dowiedziałem się, że futsal będzie tematem posiedzenia komisji sejmowej, od razu wszedłem na stronę Polskiego Związku Piłki Nożnej. Jest oczywiście dział futsalu, ale panowie prezesi, ostatnia aktualność jest z 5 marca 2015 roku. Rozumiem, że obok jest wiele informacji o rozgrywkach, ale ostatnią informacją w zakładce „aktualności futsal" jest licencja na futsal. Powiadam – to jedyna wiadomość z roku 2015, a później są kolejne informacje – ostatnia z 5 grudnia 2014 roku. Nie mówię już o tym, że nie ma żadnych materiałów wideo. Jeśli chce się popularyzować tę odmianę piłki nożnej, to wypadałoby, aby panowie prezesi trochę popracowali. Nie wiem czy dział prasowy Polskiego Związku Piłki Nożnej nie powinien się tym zająć. Warto tutaj troszeczkę gonić to w innym tempie.

Chciałbym się dowiedzieć co jest największym problemem dla rozwoju futsalu, dla rozwoju klubów futsalowych. Przedstawiciele tego środowiska mówią, że oczywiście brak pieniędzy. Czy panowie to potwierdzają? Jakie środki centrala przekazuje do klubów? Tak konkretnie, czy na przykład w ostatnim czasie pomoc finansową związaną z pandemią otrzymały także kluby futsalowe? Czy związek wiedział i nie mógł reagować na to, że w czwartek, czyli dwa dni przed wznowieniem rozgrywek jeden z czołowych klubów nagle upadł z powodu olbrzymich kłopotów finansowych związanych z pandemią i brakiem wsparcia ze strony państwa dla głównego sponsora, który przestał finansować klub ze Zduńskiej Woli?

Ludzie futsalu mówią, że jest problem pieniędzy. Jak to wygląda w wymianie międzynarodowej, czyli FIFA i UEFA? Czy związek jest zadowolony ze wsparcia finansowego

ze strony federacji światowej i europejskiej? Jak to wygląda? Czy nie jest to troszkę tak, jak mówił jeden z przedstawicieli futsalu, że prezes PZPN Zbyszek Boniek nie wychował się na piłce halowej, nie jest zakorzeniony w futsalu? Mówią, że taki boom i rozwój futsalu nastąpi wtedy, kiedy we władzach związku znajdą się osoby wywodzące się z piłki halowej? Ile w tym prawdy, to pewnie o tym wiecie. Mówią nawet o tym głośno przedstawiciele futsalu w niektórych wypowiedziach. Czy rzeczywiście tak jest, czy nie? Nie za bardzo w to wierzę, bo znając prezesa Bońka jestem przekonany, że jako ojciec federacji dba i myśli o każdej odmianie piłki nożnej. Jeszcze raz ponawiam to pytanie – czy wiecie panowie czy inne kluby futsalowe też przeżywają tak duże kłopoty? Czy nie istnieje żadna możliwość – to zwłaszcza do pana pytanie, pana panie Adamie – aby może jednak pomóc klubowi ze Zduńskiej Woli? Oczywiście zawodnicy dostali wolną rękę w poszukiwaniu klubów. Troszkę jest to smutne i przykre, że taki jest obraz. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że sponsorzy, biznesmeni, którzy inwestowali nie tylko w ten rodzaj sportu, także przeżywają w czasach pandemii różne i ciężkie, poważne kłopoty. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Pan poseł Matusiak. Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS):

Dziękuję bardzo. Przychylam się również do głosu pana Marka Matuszewskiego, w który mówił o budowie infrastruktury. Widać, że jest coraz bardziej potrzebna, szczególnie jeżeli mówimy o dyscyplinach halowych. Jeżeli chodzi o dofinansowanie klubów sportowych, to tutaj dużą rolę mają samorządy. Nie tylko państwo, ale samorządy, spółki prywatne. Pamiętam taki klub Clearex Chorzów. To był wielokrotny mistrz Polski w futsalu. Prywatna firma, jak i samorząd wspierali ten klub. To klub o dużych tradycjach. Prezesi też muszą wiedzieć do czego się zabierają i jakie mają możliwości. Jeżeli przeceniają swoje możliwości to może się skończyć jak w Zduńskiej Woli. Przede wszystkim pragnę wyrazić ubolewanie, że wycieczki personalne do członków Komisji są nagminne i pan przewodniczący powinien zwracać uwagę, żeby takich wycieczek nie robiono. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję. Panie pośle nie jesteśmy też od tego, aby cenzurować wypowiedzi poselskie. Każdy ma prawo do przedstawiania własnych opinii. Pozwolą państwo, że powiem kilka zdań, jeżeli chodzi o kwestie dotyczące futsalu. Chciałbym też nawiązać do wypowiedzi pana posła Matuszewskiego, jeżeli chodzi o ewentualną nowelizację ustawy o imprezach masowych. Pan wiceprzewodniczący wspominał o tym podczas jednego z ostatnich posiedzeń Komisji, gdy mieliśmy zaproszonych przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, że ewentualnie takie prace mogłyby być przygotowywane. Oczywiście to od większości parlamentarnej będzie zależało, czy będą takie możliwości, jeżeli chodzi na przykład o inicjatywę poselską. Myślę, że Komisja jest absolutnie do dyspozycji przedstawicieli PZPN. Takie rozmowy miały miejsce. Myślę, że mogę mówić nie tylko za siebie, ale też za posłów pracujących w Komisji do spraw sportu, że jesteśmy oczywiście do dyspozycji. Zdajemy sobie sprawę, że kwestia bezpieczeństwa jest rzeczą kluczową, jeżeli chodzi o współzawodnictwo w halach. Myślę, że kwestia zmniejszenia czy też poluzowania tych obostrzeń będzie bardzo ważna.

Chciałem też zapytać o kwestie finansowe. Widać, że Polski Związek Piłki Nożnej się angażuje, ale zdajemy sobie też sprawę, że w tej chwili są poważne wyzwania. Przecież w większości kluby opierają się o współpracę i pomoc ze strony miast. Oczywiście są też sponsorzy prywatni, ale zdajemy sobie sprawę, że budżety miast w związku z pandemią także są uszczuplone. Na pewno pomoc ze strony PZPN jest bardzo potrzebna. Pani naczelnik wspomniała o kwestii, że futsal nie jest dyscypliną olimpijską. Zdaję sobie sprawę, że piłka nożna rządzi się własnymi prawami, ale zapytam przedstawicieli Polskiego Związku Piłki Nożnej, czy biorąc pod uwagę tę bardzo szybko rozwijającą się dyscyplinę nie tylko w naszym kraju, czy w ogóle jest szansa na to, żeby w perspektywie lat móc tę dyscyplinę wpisać do konkurencji olimpijskich. Na pewno z punktu widzenia finansowania i pomocy finansowej ze strony ministerstwa byłoby to oczywiście bardzo ważne.

Chciałem zapytać o kwestie transmisji telewizyjnych. Widać dużą zmianę na korzyść, bo jeszcze kilka lat temu rzeczywiście futsal był, nie chcę mówić, że niszową dyscypliną,

na pewno dyscypliną, którą niełatwo oglądało się w telewizji. Wiem, jak to jest kluczowe. Panowie posłowie też zabierali głos na ten temat, że jeżeli będą to rozgrywki, które można zobaczyć szerzej w kraju, to rzeczywiście kwestia pozyskiwania sponsorów będzie znacznie prostsza. Chciałem właśnie o to zapytać, o tę współpracę. Oczywiście jest też kwestia praw telewizyjnych. Nie można tego porównywać z rozgrywkami drużyn jedenastoosobowych. To jest rzecz oczywista. Czy państwo widzą tutaj potencjał wzrostowy w przyszłych latach, tak żeby prawa telewizyjne i późniejsze kwestie dotyczące podziału finansowego za wpływy z tych praw były odpowiednio dostosowane? Jaka jest szansa wzrostowa? Zdaję sobie sprawę z tajemnicy handlowej, ale czy na dzień dzisiejszy wartość tych transmisji za sezon stanowi już jakiś zastrzyk finansowy dla poszczególnych klubów czy jeszcze niekoniecznie?

Panowie prezesi mówili też na temat wielkich marek piłkarskich, które także mogą zacząć pojawiać się futsalu. Trochę zapytam przewrotnie z drugiej strony, jako poseł z Pniew i kibic Red Dragons. Wiadomo, że kwestia specyfiki futsalowej jest taka, że zdajemy sobie sprawę, że budżet zespołu ekstraklasowego, jeżeli chodzi o futsal jest na tyle możliwy do udźwignięcia przez mniejsze miejscowości, że właśnie niekoniecznie w tych wielkich miastach futsal najlepiej się rozwija. Myślę, że jest tak troszkę jak w siatkówce, gdzie właśnie nie największe miasta, tylko te mniejsze miejscowości, a przypadku w futsalu myślę, że jeszcze mniejsze niż w przypadku siatkówki, mają szansę na promocję. W naszych Pniewach to jest po prostu wielkie wydarzenie, taki mecz, który zapełnia halę po brzegi. Mam prośbę, żebyśmy też wyważyli te kwestie. Oczywiście wielkie marki są bardzo ważne z punktu widzenia atrakcyjności i przyciągania kibica, być może też kwestii transmisji, ale też warto podkreślać i warto doceniać mniejsze miejscowości, które z mozołem od lat budują profesjonalizm swoich drużyn. Budują własne marki. Myślę, że na pewno należy tę kwestię wyważyć, żeby tych mniejszych nie dyskryminować.

Chciałem zapytać o Akademickie Mistrzostwa Świata w Futsalu w Poznaniu. Nie dosłyszałem w którym roku mają być realizowane. Czy ewentualnie można powiedzieć jeszcze kilka zdań na ten temat? Myślę, że to co się wydarzyło, o czym Polski Związek Piłki Nożnej powiedział, czyli kwestia wpisania futsalu do współzawodnictwa młodzieży, było bardzo istotna. Mam pytanie do przedstawicieli – jakie są ewentualnie potrzeby wsparcia ze strony Ministerstwa Sportu czy też Komisji do spraw sportu? Jakie mają państwo potrzeby, żeby ta piękna dyscyplina dalej mogła się rozwijać? Pokazaliście, jeżeli chodzi o profesjonalizm szkoleniowy, że piłka nożna halowa, ale też ta piłka nożna drużyn jedenastoosobowych, którą wszyscy znamy, uzupełniają się w sensie szkoleniowym. Myślę, że z punktu widzenia interesu reprezentacji seniorskiej, narodowej, jedenastoosobowej ważne jest, aby futsal rozwijał się, w tym w mniejszych miejscowościach. To jest wspaniałe uzupełnienie profesjonalnego przygotowywania i profesjonalnego treningu. Pokazali państwo jak się to odbywa i rzeczywiście to buduje serce. Widzę to każdego dnia u mnie w Pniewach, w jaki sposób klub rozwija się i w jaki sposób prowadzi szkolenie i jak naprawdę wspaniale oddziałuje na nasze lokalne środowisko, jeżeli chodzi o upowszechnianie sportu, piłki nożnej i aktywności fizycznej.

Przekażę jeszcze głos panu posłowi Matuszewskiemu, a potem poprosiłbym o wypowiedź przedstawicieli PZPN. Proszę bardzo.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Powiem krótko. Panie przewodniczący, na każdym posiedzeniu pan poseł Zimoch kieruje do mnie jakieś słowa. Bardzo się cieszę, bo zawsze lubiłem się spierać na argumenty, więc dziękuję. Chcę też wyjaśnić, bo upadały kluby, czy była pandemia czy nie było. Panie pośle, upadały różne kluby i drużyny piłki nożnej Ekstraklasy i w futsalu. Nie ma co wiązać sytuacji firmy Gatta, która była sponsorem, z obecną sytuacją. Na pewno firma Gatta dostała, tak jak każda inna firma, wsparcie od rządu, aby była jasność. Tak jak powiedziałem, zgierski klub FC10 Zgierz ma swojego sponsora i ma szanse na Ekstraklasę. Żyje w tej samej rzeczywistości. Może tak jak powiedział pan Grzegorz Matusiak, wiele też zależy od wsparcia samorządu. Z tego też są dość dobre środki, aby wspierać dany klub. Zapewniam pana, że doskonale się orientuję o zespole i wsparciu firmy Gatta. Ma 17 miejsce – niestety ostatnie w Ekstraklasie. Niech pan nie zarzuca, że poseł

Matuszewski tego nie wiedział. Myślę, że tak samo ubolewam nad wycofaniem się tej drużyny z Ekstraklasy, jak i pan. Jesteśmy razem przecież z województwa łódzkiego, a przynajmniej je reprezentujemy, bo ja mieszkam w województwie łódzkim w Zgierzu, a pan również je reprezentuje, jako parlamentarzysta. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję. Oddam teraz głos panu posłowi Zimochowi. Panowie mówili też o tym, że pan poseł Zimoch często przedstawia jakieś argumenty *ad personam*, ale państwo robią to właśnie w tej chwili. Myślę, że przede wszystkim powinniśmy skoncentrować się na temacie. Sądzę, że jest ciekawy, bardzo rozwojowy i pokazuje profesjonalizm rozwoju tej dyscypliny. Warto byłoby to wykorzystać i myślę, że niezależnie od tego kto rządził, czy rządzi wiele inwestycji sportowych jest realizowanych. Ciągłość w sporcie jest rzeczą kluczową. Pan poseł Zimoch. Bardzo proszę. Później przejdziemy do odpowiedzi.

Poseł Tomasz Zimoch (KO):

Myślę, że przewodniczący Matuszewski powinien się cieszyć, że posłowie tak reagują na jego wypowiedzi. To chyba nie jest zakazane. Wydaje mi się, że jednak pan nie zna sytuacji jaka panuje w klubie ze Zduńskiej Woli. Przeczytam panu pierwsze zdanie oficjalnego komunikatu: „W związku z wycofaniem się ze sponsoringu drużyny seniorskiej naszego sponsora tytularnego, jesteśmy zmuszeni wycofać się z drugiej rundy rozgrywek. Bezpośredni wpływ miała na to epidemia koronawirusa oraz kolejny rządowy zakaz działalności gospodarczej”. Pan robi sobie zdjęcia, a nie usłyszał pan ostatniego ostatniej części zdania to przeczytam raz jeszcze…

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Zapewniam pana, że usłyszałem.

Poseł Tomasz Zimoch (KO):

„Kolejny rządowy zakaz działalności gospodarczej”. Proszę przeczytać oficjalny komunikat klubu w tej sprawie i być może panie pośle będzie pan miał jednak trochę inne spojrzenie na to, niż pan przedstawił wcześniej.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Myślę, że zdajemy sobie wszyscy sprawę z trudności w obecnej sytuacji, jeżeli chodzi o prowadzenie działalności gospodarczej. Wielki szacunek dla wszystkich firm prywatnych, które mimo niepewności cały czas inwestują i pomagają w rozwoju polskiego sportu. Pozwolą państwo, że w tej chwili oddam głos naszym szanownym gościom z Polskiego Związku Piłki Nożnej. Było wiele pytań. Oczywiście jest też podstawowe pytanie, czy i w czym jeszcze możemy ewentualnie pomóc czy też Ministerstwo Sportu, jeżeli chodzi o rozwój tej dyscypliny. Oddaję panu głos.

Wiceprezes PZPN Jan Bednarek:

Panie przewodniczący, na wstępie pragnę wspomnieć, że podałem kwoty, które przeznaczamy rocznie na rozwój i wsparcie futsalu. Jeżeli chodzi o wsparcie w związku z epidemią, chciałbym poinformować państwa, że każdy klub Futsal Ekstraklasa otrzymał od Polskiego Związku Piłki Nożnej 30 tys. zł na dofinansowanie z tytułu poniesionych strat.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Czyli było po równo.

Wiceprezes PZPN Jan Bednarek:

Tak, po równo – wszyscy dostali 30 tys. zł. W pierwszej lidze każdy klub otrzymał 15 tys. zł. Wsparcie dla młodzieży – jeśli klub posiadał dwa zespoły młodzieżowe, to otrzymał 5,5 tys. zł. Jeśli miał więcej niż dwa, otrzymał 7,5 tys. zł.

Szanowni państwo, proszę również wziąć pod uwagę jedną rzecz, czyli opłaty sędziowskie, które nas w ubiegłym roku kosztowały ponad 1000 tys. zł. Myślę, że to jest również istotna rzecz dla klubów, gdyż nie ponoszą żadnych kosztów związanych z tą opłatą. Chodzi zarówno o sędziów, jak i obserwatorów.

Jeśli chodzi o Akademickie Mistrzostwa Świata w Poznaniu, to jesteśmy w ciągłym kontakcie z grupą organizacyjną tej imprezy. Właściwie rozmawiamy co kilka miesięcy.

Niestety jeszcze nie ma terminów ewentualnej daty imprezy. Liczę na to, że ma szansę się odbyć w tym roku, w Poznaniu. Jako Polski Związek Piłki Nożnej przekazaliśmy, jak mówiłem wcześniej, cały sztab reprezentacji narodowej, który ma za zadanie utworzyć reprezentację akademicką na te mistrzostwa świata. Muszę przyznać, że zrobiliśmy to już w roku 2019, ponieważ jak państwo wiedzą, mistrzostwa miały być w ubiegłym roku. Z wiadomych przyczyn tak się nie stało. Ponieśliśmy jakieś koszty, ale trudno, bo nie tylko my. Mistrzostwa się nie odbyły. Jesteśmy w kontakcie i na dzień dzisiejszy nie mamy konkretnej daty ewentualnych rozgrywek. Liczymy również na to, że będą w tym roku, również w Poznaniu. To wszystko z mojej strony. Kilka konkretnych odpowiedzi na pytania pana posła Zimocha przedstawi pan przewodniczący.

Członek zarządu PZPN Adam Kaźmierczak:

Dziękuję bardzo. Miło się rozmawia, gdy z drugiej strony partnerami do rozmowy są ludzie, którzy po pierwsze, lubią tę dyscyplinę, a po drugie, mają o niej pojęcie. Po kolei, odpowiem zgodnie z tym, co sobie zanotowałem. Jeśli chodzi o ustawę o bezpieczeństwie imprez masowych, jak powiedział pan przewodniczący, nie my jesteśmy władni do wprowadzenia jakichkolwiek zmian w tym zakresie. Jesteśmy gotowi do szeroko zakrojonej współpracy, aby rzeczywiście doprowadzić do uelastycznienia przepisów w tej ustawie, aby limit tych 300 osób powodujący konieczność występowania z wnioskiem o organizację imprezy masowej został lekko bądź trochę więcej zmodyfikowany. Trzeba pamiętać, że kluby i tak będą zabezpieczały te imprezy w taki sposób, aby zapewnić porządek i bezpieczeństwo na trybunach na jak najwyższym poziomie. Koszty związane z tą całą papierologią wynikającą z ustawy dla wielu klubów są bardzo dolegliwe.

Jeżeli chodzi o Gattę jestem daleki od jakichkolwiek przepychanek i wskazywania winnych. Jest mi podwójnie szkoda tego klubu. Jako prezes łódzkiego związku piłki nożnej z ubolewaniem patrzę na to, że ikona tej dyscypliny, czyli wielokrotny medalista mistrzostw Polski i zdobywca Pucharu Polski kończy swój byt na etapie piłki seniorskiej. Podkreślam, że to jest tylko decyzja dotycząca piłki seniorskiej. Mogę tylko powiedzieć jedną rzecz. Pewne symptomy problemów pojawiły się tam już jakiś czas temu. W zeszłym tygodniu, albo właściwie w tym tygodniu, bo potem jeszcze w niedzielę, były prowadzone bardzo intensywne prace mające na celu kontynuowanie gry, poszukiwano w bardzo zdecydowany i zdeterminowany sposób osób, które chciałyby wesprzeć Gattę, jako klub. Nie udało się. Pozostaje tylko mieć nadzieję, że już od najbliższego sezonu, bo jest takie zapewnienie ze strony władz klubu mam, przystąpią do rywalizacji na poziomie drugiej ligi i w ciągu dwóch lat wrócą na odpowiedni dla nich poziom. Jest jedna rzecz, o której należy wspomnieć. Kluby buduje się od dołu. Moim zdaniem Gattcie moim zdaniem zabrakło jednej rzeczy – o czym my tu dzisiaj szeroko mówimy – szkolenia dzieci i młodzieży. Brakowało trochę tego zaplecza w postaci młodych zawodników, którzy zastąpiliby weteranów, którzy w pewnym momencie przestali dawać rezultaty odpowiedniej jakości piłkarskiej. Z tego powodu skończył się zapał do gry w tym klubie. Proszę zwrócić uwagę, że większość tych zawodników swojej kariery futsalowe będzie kontynuowało w innych klubach, bo szybko znaleźli się chętni na ich usługi.

Do pana posła Tomasza. Panie Tomku, wiem, że pan jest dziennikarzem i to bardzo dobrym. Nie chcę, aby to źle zabrzmiało, ale pana spaczenie zawodowe powoduje to, że bardzo wnikliwie pan obserwuje to wszystko, co jest napisane na stronach internetowych. Proszę tylko zwróć uwagę na jedną rzecz. W tej chwili sztandarową stroną Polskiego Związku Piłki Nożnej jest strona „Łączy nas piłka". Jakby pan zajrzał, pozwoliłem sobie otworzyć tę stronę, to z ostatniego tygodnia mam informacje z 11 stycznia, z 8 stycznia, z 4 stycznia i z 27 grudnia. Podkreślę, że jest to okres, w którym niewiele się dzieje w futsalu. Mogę pana zapewnić, że futsal traktujemy z należytą powagą. Wszystko co się dzieje w futsalu jest błyskawicznie odzwierciedlone w zakładce do „Łączy nas piłka" – „Łączy nas futsal". Tam każdy może sobie znaleźć wszystkie informacje o futsalu.

Jeżeli chodzi o kwestie związane z transmisjami telewizyjnymi oczywiście musimy mieć świadomość jednej rzeczy. Rozgrywki Futsal Ekstraklasy, tak jak wcześniej wspomniałem, prowadzi spółka Futsal Ekstraklasa i to ona decyduje o tym kto będzie prowadził transmisje, kto będzie tym partnerem, jeżeli chodzi o przekaz telewizyjny. Trzeba

tu podkreślić jedną rzecz. Futsal na razie jest na takim etapie, że niestety kluby poprzez spółkę muszą zapłacić telewizji za to, że będzie chciała pokazywać tę dyscyplinę. Mam nadzieję, że w krótkim okresie ulegnie to zmianie na tyle, że to telewizje będą zabiegały o to, aby móc pokazywać mecze futsalu. Cieszy nas bardzo to, że Futsal Ekstraklasa pojawiła się na platformie, ale to jest tylko ten pierwszy krok w kierunku, aby pozyskać tego nadawcę telewizyjnego, który będzie chciał za ten produkt zapłacić. Wszystko w naszych rękach, klubów, aby stworzyć taki produkt, za który ktoś będzie chciał na rynku zapłacić. Z punktu widzenia PZPN możemy powiedzieć, że jako Polski Związek Piłki Nożnej finansujemy cotygodniowe wydanie magazynu pierwszej ligi futsal. Znajdują się tam skróty ze wszystkich meczów pierwszej ligi. Płacimy za to i to wydajemy. Robimy wszystko, aby tę dyscyplinę w sposób właściwy promować. Dziękuję bardzo.

Wiceprezes PZPN Jan Bednarek:

Panie Tomku, jeśli mogę jeszcze dodać, bo padła sugestia, że przedstawiciele klubów wypowiadają się, że pan prezes Boniek nie jest z futsalu i to jest problem. Chciałbym państwa zapewnić, że jeśli mamy jakiś problem i zwracamy się do prezesa Bońka, to naprawdę automatycznie otrzymujemy wsparcie i pomoc przy jego rozwiązaniu. Nie zdarzyło się jeszcze, żeby była odmowa. Myślę, że takie myślenie jest złe. Gdy prezes ekstraklasy zwraca się z prośbą do mnie, czy bezpośrednio do prezesa, jesteśmy nieraz mile zaskoczeni, bo prezes Boniek mówi „dobrze, załatwiajcie to, nie ma problemu". Naprawdę niech pan uwierzy, że nie zdarzyło się, aby był czemuś przeciwny. Wie, że futsal jest w rękach PZPN. Staramy się realizować inicjatywy i pomysły, również przedstawicieli naszej pierwszej czy drugiej ligi i przedstawicieli wojewódzkich związków. Staramy się realizować te propozycje. Naprawdę, tutaj nie ma żadnych przeszkód, a wręcz przeciwnie, jest ogólna przychylność prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Jeśli chodzi o pytania, które nam zadano, to nie nasza wina, że jest epidemia i że te hale są puste. Też byśmy chcieli, żeby w tych halach byli kibice. Wtedy nie tylko my, ale i kluby i wszyscy możemy się spotkać i możemy analizować, a przede wszystkim podnosić poziom piłkarski Ekstraklasy i klubów, które grają w tych niższych klasach rozgrywkowych. Niestety sytuacja jest jaka jest. Ponosimy koszty jako Polski Związek Piłki Nożnej. Sami państwo wiedzą, że to dla nas jeszcze dodatkowe koszty, które musimy ponieść. Czekamy z utęsknieniem, kiedy zaszczepimy wszystkich Polaków i będziemy mogli powitać wszystkich kibiców na arenach piłkarskich. Przyznam szczerze, że na dzień dzisiejszy nie jestem w stanie powiedzieć, jaka jest oglądalność polskiej Ekstraklasy. Myślę, że to fajne pytanie i wystąpię do prezesa Ekstraklasy, czy ewentualnie do zarządu Ekstraklasy, celem przedstawienia ewentualnej liczby kibiców, którzy chodzą na mecze piłkarskie. Wiemy na przykład, że oglądalność telewizyjna, w ramach której mamy jeden mecz ligowy w telewizji, nie jest najgorsza, ale przyznam szczerze, że tego nie sprawdzałem. Kiedyś rozmawiałem z panem prezesem Ekstraklasy, powiedział, że zainteresowanie jest ogromne. Gdy ustalaliśmy umowę z telewizją, to myślę, że również, że to jest z korzyścią nie tylko dla futsalu, ale i dla telewizji.

Odnosząc się do pytań, dodałbym jeszcze, bo tego nie powiedzieliśmy, że w tym roku rozpoczynają się eliminacje do mistrzostw Europy. Polska wylosowała dość trudną grupę. Tak jak kolega Adam powiedział, 29 gramy pierwszy mecz w Portugalii z Portugalią, a następnie rozegramy 3 mecze – mecz z Portugalią w Łodzi i dwa mecze – Polska-Norwegia i Norwegia-Polska – również w Łodzi. Norwegia wystąpiła do UEFA i do nas z prośbą czy nie moglibyśmy zagrać obu meczy w ramach jednego przyjazdu. Zgodziliśmy się i UEFA to potwierdziła. Te dwa mecze również odbędą się w Łodzi w pięknym obiekcie sportowym, szkoda, że pustym – bez kibiców. Mamy jeszcze Czechy – mecz i rewanż. Te rozgrywki pierwszy raz w historii podzielone są na kilka grup. Nasza grupa liczy 4 zespoły. Czwartym zespołem są Czechy. Jeden mecz odbędzie się w Opolu, a drugi w Czechach.

Panie przewodniczący, to wszystkie odpowiedzi na pytania, które padły. Jeżeli są inne, bardzo proszę, postaramy się odpowiedzieć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję. Pozwolą państwo, zanim przyjdziemy jeszcze do ewentualnej dyskusji i dodatkowych pytań, że zamknę głosowanie w sprawie stwierdzenia kworum.

Panowie z Polskiego Związku Piłki Nożnej powiedzieli o ewentualnej pracy, jeżeli chodzi o kwestie nowelizacji ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych. W dniu 26 stycznia będzie posiedzenie Komisji w tej sprawie, na którym będą także przedstawiciele Polskiego Związku Piłki Nożnej oraz przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Jak się orientuję ze strony PZPN będzie pan Marcin Sabat. Myślę, że na pewno państwo już w tej kwestii ze sobą rozmawiają i współpracują. Proszę, żeby przygotować ewentualnie pewne postulaty. Oczywiście, że kwestia inicjatywy ustawodawczej leży po naszej stronie. Myślę, że to będzie też taka świetna możliwość wymiany opinii i rozmowy w kwestii postulatów, jeżeli chodzi o nowelizację tej ustawy.

Nie było odpowiedzi, ale zapytam o kwestię perspektywy futsalu jako dyscypliny olimpijskiej. Czy to jest w ogóle temat z perspektywy czasu, jeżeli chodzi o futsal? Zdaję sprawę, że to nie jest jeszcze absolutnie ten moment, bo wiem jakie były i są komplikacje, jeżeli chodzi o prowadzenie rozgrywek ligowych w związku z pandemią i z tym, że wiele meczy musiało być się przekładanych. Była kwestia kwarantanny drużyn. Wielokrotnie o tym rozmawialiśmy – o tym jak funkcjonuje ubezpieczenie zdrowotne zawodników, jak to wszystko się odbywa. Być może kwestie dotyczące covid spowodują, że też w tych tematach będziemy mogli jakoś pomóc, czy też te kwestie usystematyzować. Myślę, że przede wszystkim w aspekcie rundy wiosennej, czy bardziej jesiennej, jest temat na pewno na inną rozmowę przy udziale Ministerstwa Zdrowia, sanepidu. Warto ewentualnie omówić proces szczepień, a być może już z perspektywy jesieni 2021 i promocji szczepień. Myślę, że to też będzie bardzo ważne czy na przykład osoby zaszczepione będą poza limitem osób, które będą mogły przebywać na halach, nie tylko futsalowych, ale mówię o wszelakich rozgrywkach. Sygnalizuję ten temat. Myślę, że w późniejszym czasie na pewno ze strony polskich związków sportowych, a szczególnie Polskiego Związku Piłki Nożnej, będzie zachęcanie i promocja dotyczącą szczepień i tego, żeby wszyscy Polacy się szczepili, także kibice. To bardzo ważne, bo to też będzie chodziło o kwestie bezpieczeństwa, ze szczególnym uwzględnieniem wszystkich fanów sportu, także futsalu, którzy będą chcieli oglądać mecze na hali, bo tam oczywiście to zagrożenie epidemiologiczne jest znacznie większe.

Pan poseł Paweł Krutul z Lewicy się zgłasza. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Poseł Paweł Krutul (Lewica):

Pan przewodniczący zainspirował mnie mówiąc o szczepieniach i covidzie. Chciałem skorzystać z okazji, że mamy na łączach przedstawicieli PZPN. Czy panowie mogliby się zgłosić z prośbą do prezesa Zbigniewa Bońka, żeby, jeżeli wyrazi taką zgodę, wiadomo, że jest autorytetem dla nas kibiców i wśród młodych sportowców w całym naszym kraju, żeby zaszczepił się na oczach kamer. Jest autorytetem dla wielu z nas i na pewno by to pomogło, żeby zmobilizować Polki i Polaków do szczepienia się. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję za ten apel. Myślę, że pan prezes, nie chcę mówić, że jest bardzo młodym człowiekiem, ale podziwiając jego przebieżki na plaży, cały czas jest w świetnej formie. Oczywiście to jeszcze nie ten czas i kolejka. Myślę, że generalnie, tak jak powiedział pan poseł, jeśli świat sportu weźmie udział w promocji kwestii szczepień, to będzie wielka sprawa. Myślę, że też tak jak tutaj siedzimy, z perspektywy kolejnych posiedzeń Komisji, temat dotyczący promocji z wykorzystaniem osób bardzo rozpoznawalnych, ważnych, będzie kluczowy. Być może takie rozwiązania systemowe, które będą powodowały, że można będzie wejść na stadion poza limitem, gdy jest się zaszczepionym, są warte przedyskutowania. Myślę, że jest to też wielkie pole do działania dla wszystkich posłów Komisji do spraw sportu.

Przepraszam bardzo, jeżeli chodzi o kwestię głosowania, to wzięło w nim udział 29 posłów. Zamykam głosowanie.

To były bardziej postulaty, ale poprosiłbym jeszcze o zabranie głosu przedstawicieli Polskiego Związku Piłki Nożnej. Była poruszona kwestia szansy futsalu na dyscypliną olimpijską. Jeśli chodzi o szczepienia myślę, że to jest tylko takie zagajenie. Na pewno do tej kwestii jeszcze będziemy się wszyscy odnosić, także w aspekcie rundy wiosennej Ekstraklasy i Futsal Ekstraklasy, ale też wszelkich innych dyscyplin sportowych. Jeżeli chodzi o kwestie nowelizacji ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, zajmiemy się tym 26 stycznia i bardzo prosimy, żeby także ze strony środowiska futsalowego przedstawione zostały opinie w aspekcie hali sportowych i ewentualnych zmian oraz postulatów. Jesteśmy do dyspozycji. Jeżeli byłaby taka możliwość, poprosiłbym jeszcze o kilka zdań ze strony przedstawicieli PZPN i będziemy zmierzać ku końcowi.

Wiceprezes PZPN Jan Bednarek:

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o olimpiadę, to ta dyscyplina jest obecnie obserwowana przez Światowy Komitet Olimpijski. Rozmawialiśmy wstępnie z przewodniczącym komitetu olimpijskiego na temat tych dwóch kwestii – futsalu i piłki plażowej, jako dyscyplin olimpijskich. Byliśmy bardzo za tym, aby piłka plażowa ewentualnie mogła wejść do grona dyscyplin olimpijskich. Niestety jednak to się nie stało. Mamy taką małą olimpiadę, która jak wiemy w tym roku odbędzie się w Krakowie. Niestety dwa lata temu na Białorusi były rozgrywki piłki plażowej, ale nie wygraliśmy eliminacji. Rywalizacja w tej dyscyplinie się odbyła. W Krakowie nie ujęto jej w dyscyplinach, które będą rozgrywane. Jako Polski Związek Piłki Nożnej wystąpiliśmy do komitetu olimpijskiego, abyśmy ewentualnie mogli rozegrać mecze piłki nożnej plażowej w Krakowie przy okazji organizacji tej małej olimpiady.

Co do szczepień, jak państwo wiedzą, PZPN finansuje badania zawodników najwyższego szczebla. Właśnie wszyscy zawodnicy naszych reprezentacji, które aktualnie grają są przebadani. W przypadku Ekstraklasy, czego nie muszę tłumaczyć, jest obowiązek badania na bieżąco. Pod względem bezpieczeństwa zawodników, jak i ich szczepień mamy sprawę unormowaną. Wiedzą państwo, że pan prezes był pierwszym, który wymusił na klubach i na organizatorach imprez, że wszyscy zawodnicy muszą być przebadani, również sztaby szkoleniowe i osoby pracujące przy reprezentacjach klubowych. Co do reprezentacji nie wypowiadam się, bo to jest obowiązek. Sprawy bezpieczeństwa są na najwyższym poziomie, począwszy od pierwszej reprezentacji narodowej, reprezentacji młodzieżowych. Wszyscy, jeśli się spotykają, są przebadani i przygotowani do rywalizacji.

Co do pomysłu pana posła dotyczącego tego, aby pan prezes Boniek zaszczepił się publicznie, pan prezes przechodził również koronawirusa, ale łagodnie. Nie chcę się wypowiadać za niego, ale myślę, że się nie sprzeciwi. Jeśli będzie taka jego chęć i zgoda sam oznajmi, że ewentualnie zaszczepi się publicznie i poprze naszą inicjatywę. Jeśli chodzi o kolejne posiedzenie Komisji, obiecuję panu przewodniczącemu, że w najbliższym czasie przygotujemy na piśmie pakiet spraw, które by nas interesowały, dotyczący bezpieczeństwa imprez sportowych. Myślę, że jesteśmy tym bardzo zainteresowani. Wyślemy to do ministerstwa i na ręce pana przewodniczącego, a pozostałe informacje przekażemy naszemu przedstawicielowi, który weźmie udział w posiedzeniu Komisji i przedstawi sprawy dotyczące bezpieczeństwa imprez w futsalu i opowie o tych kwestiach, które by nas interesowały.

Na zakończenie chciałbym bardzo serdecznie podziękować za merytoryczną rozmowę, przede wszystkim dotyczącą futsalu. Dziękuję pani dyrektor z ministerstwa i wszystkim posłom za zainteresowanie. W miarę możliwości staraliśmy się udzielić państwu jak najlepszych i trafnych informacji, aby przedstawić realny stan działań, które PZPN podejmuje w tej pięknej dyscyplinie sportu, jaką jest futsal. W imieniu moim i kolegi życzę państwu wszystkiego najlepszego w nowym roku, a przede wszystkim zdrowia, abyśmy mogli zobaczyć się na obiektach sportowych, jako kibice i oglądać imprezy sportowe, na których nasi zawodnicy wypuszczą niejedną kroplę potu, aby pokazać się z jak najlepszej strony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję. Mówiliśmy dziś o futsalu. Plażowa piłka nożna jest fantastyczną dyscypliną pokazową. Nie ukrywam, że jestem wielkim fanem sportów plażowych. Siatkówka

plażowa jest wspaniała, to sport olimpijski, ale jest też piłka ręczna. To kolejny temat, którym Komisja może się zająć, jeżeli chodzi o perspektywę rozwoju sportów plażowych. Biorąc pod uwagę, w którym kierunku idą te dyscypliny olimpijskiej i fakt, że są to formy mocno pokazowe, to świetny pomysł. Chciałem bardzo podziękować przedstawicielom Polskiego Związku Piłki Nożnej i jeszcze raz podkreślić, że prezentacja była przygotowana w sposób bardzo profesjonalny. Dziękuję przedstawicielom ministerstwa. Panie pośle?

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dosłownie jedno słowo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo proszę, ale zmierzamy do puenty.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Chciałem pana poprzeć, jeśli chodzi o piłkę nożną plażową. Nie wiem, czy pan wie, ale tak się składa, że w mieście Zgierzu, w ośrodku Malinka – to inny ośrodek, niż ten WOSiR – są od niedawna trzy pełnowymiarowe boiska do piłki plażowej, nad świetnym wodnym kompleksem rekreacyjnym. Tak jak pan, uważam że to jest piękna dyscyplina i trzeba ją wspierać i jak najbardziej, na którymś z najbliższych posiedzeń ją omawiać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo. Myślę, że biorąc pod uwagę środek Zgierzu może warto byłoby się po prostu tam wybrać i zobaczyć jak to wszystko wygląda. Zawsze mam w pamięci tę jedną piłkę czy dwie w Londynie, gdzie była szansa, aby nasi siatkarze plażowi otarli się o strefę medalową. To para Prudel-Fijałek, ale to już zupełnie inna historia. Jeszcze pan poseł Zimoch i będziemy zmierzać ku końcowi.

Poseł Tomasz Zimoch (KO):

Wypowiem się w zupełnie innej kwestii. Jeśli pan przewodniczący pozwoli, dziś 75 urodziny obchodzi Ryszard Szurkowski. Był także posłem i idolem dla wielu z nas. Obecnie od ponad dwóch lat toczy, albo inaczej, jedzie w najważniejszym chyba i najtrudniejszym kolarskim wyścigu. Może prezydium Komisji wysłałoby jakieś symboliczne życzenia, od nas posłów, takie „trzymaj się, Ryszard". Niech takie pismo popłynie z Sejmu. Był przecież także posłem. Do północy możemy przesyłać tematy posiedzeń. To temat – sytuacja sportowców, nie tylko wielkich mistrzów, za metą. Często są to dramaty, o których nie wiemy. Wydaje mi się, że wszyscy tutaj takie ukłony urodzinowe i jubileuszowe w stronę Ryszarda Szurkowskiego wyślemy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję. Oczywiście najlepsze życzenia. Poproszę sekretariat, aby skierować odpowiednie pismo. To co powiedział pan poseł, to jest też ważny temat. Gdy sportowcy odnoszą sukcesy wtedy wszyscy jesteśmy dumni, a czasami kariera albo często to, co się dzieje po karierze wygląda różnie. Obowiązkiem nas, władz państwowych, polskiego Sejmu jest, aby czasami w tych trudniejszych chwilach po prostu pomagać naszym wielkim zawodnikom.

Szanowni państwo, na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji. Jeszcze raz bardzo dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.